

Streszczenie

Zamierzeniem pracy była próba zbadania idei pomocniczości w kontekście jej przemian obserwowanych przy wychodzeniu ze świata idei ku wymiernej rzeczywistości, dającej praktyczny obraz jej realizacji.

Pracę podzieliliśmy w związku z tym na 2 części. W części I przedstawiliśmy wymiar teoretyczny, a w części II badaliśmy realizowanie się idei pomocniczości, czyli wymiar praktyczny.

Pierwsza połowa pracy zatem prezentuje najpierw ideę jako byt, rozumienie jej, możliwe zmienności i pola badania. Poświęciliśmy nieco uwagi także pojęciu zasady. Wyjaśniliśmy zamienną stosowania terminów pomocniczość i subsydiarność oraz idea i zasada. Celowo, i zgodnie z planem, podaliśmy tylko część definicji zasady pomocniczości w I części pracy, aby powoli wnikać w nią umysłem, krystalizować jej sens, powiązania i strukturę, i z czasem dojść do pełnego adekwatnego ujęcia jej definicji, i opisu możliwości realizacji.

Każda idea w ogólności zawsze jest tworem złożonym i bogatym w dane treści, ale idea pomocniczości, według nas, przoduje w tej złożoności treści i problemów. Nie dość bowiem, że dotyczy skomplikowanych czynników konstruujących osobę ludzką, to ściśle wiąże się z problemem władzy i jej redystrybucji. Problem władzy zaś jest od zawsze żywym i pulsującym w umysłach ludzi. Każdy model władzy zawsze jest krytykowany i nawet ten, najbliższy nam, czyli władza demokratycznego ludu, także. Wydaje się więc, że pragnienia i dyskurs dotyczący idealnej władzy nie skończy się szybko, jeśli w ogóle. Z kwestią władzy zaś zawsze nieodłącznie związany jest inny czynnik, a mianowicie problem kompetencji.

Te powody zadecydowały o tym, aby w części I pracy zająć się ideą jako taką, i przyjrzeć się wybranym głównym pojęciom związanym z ideą pomocniczości. W oparciu o wybrane schematy, i też teoretyków, przyjrzelśmy się problemowi wolności człowieka, jego odpowiedzialności za czyny podjęte, i niepodjęte także. Idea pomocniczości wiąże się współcześnie silnie z personalizmem, na co też zwróciliśmy szerzej uwagę.

Część I pracy poświęca także dużo uwagi doktrynie federalizmu, jako że to ta forma rozdziału władzy i kompetencji nie tylko ma starożytny rodowód, ale jest najbliższą płaszczyzną dla procesu urzeczywistniania się idei pomocniczości. Teorie i praktyki federalistyczne stanowią idealny fundament dla realizacji idei pomocniczości, o czym wielokrotnie wspomina literatura przedmiotu.

Bonnie Florkin

Druga połowa pracy poświęcona została badaniu realizacji idei pomocniczości, czyli inaczej jej praktycznemu wymiarowi. Tutaj, poszukując dróg i sposobów praktycznej obecności idei pomocniczości podzieliliśmy analizy na aspekt ponadnarodowy, czyli są to badania w przestrzeni europejskiej oraz na analizy w przestrzeni narodowej, czyli polskiej. W kwestii pierwszej skupiliśmy się na umiejscowieniu i roli idei pomocniczości w procesie jednoczenia się Europy, a dokładnie na jej żywotności w aktach legislacyjnych ustanawiających Wspólnotę Europejską, a także roli jaką odgrywa ona, przykładowo, w Unijnej polityce zdrowia publicznego i ochronie środowiska naturalnego. Praktyczna obecność idei pomocniczości obserwowana przez nas w wymiarze narodowym, czyli polskim, dotyczyła analiz roli i miejsca idei w najwyższym ustawodawstwie Rzeczypospolitej, potem w szerokiej strukturze społeczno-politycznej z uwzględnieniem społeczeństwa obywatelskiego, by na końcu przedstawić stary i szeroki obraz idei pomocniczości w polskiej samorządności.

Całość pracy została podzielona na dwie części, z których I część ma stanowić wykładnię i ugruntowanie idei pomocniczości dla części II oraz składa się ona z trzech rozdziałów, a każdy rozdział dzieli się na mniejsze tematyczne części opatrywane kilkoma słowami wstępu i krótko podsumowywane. W wielu miejscach w wyniku analiz powstają nowe, rodzące się pytania.

Zakończenie pracy nie wyposażało nas w przekonanie o wyczerpaniu możliwości badawczych i tematycznych problemu. Poszukiwaliśmy zastosowań idei filozoficznej w konkretnych i wymiernych działaniach ludzi, i staraliśmy się tym samym wykazać praktyczność filozofii. Teraz możemy powiedzieć, że celem pracy było wykazanie żywej i aktywnej obecności filozofii w życiu nas otaczającym oraz jednocześnie obalenie mitów o wyłącznej cesze akademickości filozofii. Uważamy, że możliwości badawcze problemu są ogromne i że, mimo starań, ledwo ich dotknęliśmy. Pojawiło się ważne i nurtujące wręcz pytanie o skończoność realizacji idei. Chodzi w nim o to, w którym momencie idea pomocniczości wychodząc ze świata idei ku realizacji w świecie rzeczywistym osiąga koniec drogi, i kiedy możemy powiedzieć, że jest ona całkowicie zasymilowana w wymiernych strukturach? Wydaje się nam bowiem, że taka całkowita asymilacja tej idei jeszcze nie nastąpiła. Jej obecny renesans, czyli zapisy w aktach ustawodawczych Unii Europejskiej, w Preambule Ustawy Najwyższej RP czy w encyklikach papieskich nie do końca jest całkowitym i spełnionym przejawem upraktycznienia jej. Brakuje nam bowiem zaistnienia świadomości tej idei w umyśle pojedynczego człowieka. Wydaje się nam bowiem, że nie tylko statystyczny człowiek nie wie co oznacza ta idea, ale nawet zdecydowana większość nie wie. Inaczej na pewno jest przykładowo z ideą sprawiedliwości, którą interesuje się każdy,

i której każdy ma jakąś świadomość w sobie. Podobnie jest z ideą wolności. Być może zatem jedne idee są bardziej przyswojone przez jednostkę, a inne mniej jak na przykład odpowiedzialność czy pomocniczość. W związku z tym wydaje się nam, że gdyby praca niniejsza została wzbogacona o badania socjologiczne dotyczące stopnia wiedzy na temat idei subsydiarności w przeciętnej populacji to mogłaby dać jeszcze głębszą odpowiedź na zadany temat, niż my to staraliśmy się zrobić. W tym momencie nasuwa się nam analogia z wierszem Cypriana K. Norwida o fortepianie Chopina, który to instrument jest w wierszu ideałem, i gdy zostaje źle potraktowany, to Norwid pisze, że: „Ideał sięgnął bruku”. Parafrazując nieco to zdanie możemy pozwolić sobie na marzenie o życiu idei filozoficznej i napisać, że: ‘Idea(ł) sięgnęła bruku’. Bruk nie byłby tu niczym uwłaczającym dla idei pomocniczości, a wręcz przeciwnie – byłby świadomym, adekwatnym i spełnionym przejawem jej realizacji.

Zgodnie z powyższym, i zgodnie z obszernym ładunkiem bezcennych treści zawartych w zasadzie subsydiarności, możemy stwierdzić, iż cokolwiek zamierzemy w życiu robić to niech przyświeca nam subsydiarnościowe przeświadczenie, że „róbmy swoje”.